

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Jerzego Rzędowskiego
„Współczesne kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich
w Polsce” napisanej pod kierunkiem ks. bpa dra hab. Marcina Hintza,
prof. ChAT na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii
Teologicznej w Warszawie, Warszawa 2022**

Magister Jerzy Rzędowski napisał interesującą rozprawę doktorską. Poświęcił ją zagadnieniu kształcenia homiletycznego duchownych protestanckich w Polsce. Zagadnienie to sytuuje recenzowaną rozprawę w teologii praktycznej, a dokładnie w homiletyce jako jej subdyscyplinie. W recenzji skupię się na samych badaniach – ich założeniach teoretycznych, realizacji i wnioskach.

1. Założenia teoretyczne rozprawy

Zwiastowanie słowa Bożego jest podstawowym zadaniem Kościołów chrześcijańskich. Aby mogło być ono właściwie realizowane, niezbędne jest przygotowanie kompetentnych mówców. Kwestia ich wykształcenia powinna też się stać przedmiotem naukowego namysłu. Zasadne zatem było napisanie dysertacji doktorskiej poświęconej temu tematowi. We wstępie do rozprawy mgr Jerzy Rzędowski starannie opisał stan dotychczasowych badań nad tym zagadnieniem. Pokazał, że dydaktyka homiletyczna została dokładnie przeanalizowana na gruncie Kościoła katolickiego (tu przywołane zostało m.in. ważne studium Włodzimierza Brońskiego), nieliczne natomiast są badania odnoszące się do tego problemu w kontekście Kościołów protestanckich. Chęć uzupełnienia pewnej luki badawczej stała się głównym motywem wyboru tematu dysertacji.

Za przedmiot badań autor rozprawy uznał kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich w Polsce. Jego uwaga skupiła się na pięciu działających w Polsce Kościołach protestanckich: trzech ewangelickich (Ewangelicko-Augsburskim, Ewangelicko-Reformowanym i Ewangelicko-Methodystycznym), a także Zielonoświątkowym w RP i Chrześcijan Baptystów w RP. W przeprowadzonych badaniach doktorant uwzględnił pięć uznawanych na gruncie prawa państwowego uczelni kształcących duchownych protestanckich. Są to: Chrześcijańska

Akademia Teologiczna w Warszawie, Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna we Wrocławiu, Wyższa Szkoła Teologiczno-Społeczna w Warszawie, Wyższe Baptystyczne Seminarium Teologiczne w Warszawie-Radości oraz Wyższe Seminarium Teologiczne im. Jana Łaskiego w Warszawie.

Należy zwrócić uwagę, że autor rozszerzył zakres późniejszego wykorzystywania wspomnianego kształcenia homiletycznego do wystąpień publicznych. Słusznie zauważył bowiem, że duchowny przemawia w imieniu swojego Kościoła nie tylko wygłaszając kazania, ale również prowadząc różne prelekcje i wykłady, zabierając głos w gremiach kościelnych, ekumenicznych i samorządowych, reprezentując współwyznawców w mediach, a także przy wielu innych okazjach. Ponieważ jednak przygotowanie duchownych protestanckich do wszystkich wymienionych wystąpień publicznych opiera się na kompetencjach niezbędnych do wygłaszania kazań, mgr Jerzy Rzędowski właśnie ten aspekt kształcenia wyeksponował w temacie.

Celem badań przeprowadzonych przez autora rozprawy było wykazanie, w jakim stopniu obecny system kształcenia homiletycznego duchownych protestanckich jest adekwatny do realnych potrzeb, to znaczy, czy przygotowuje on skutecznie do wystąpień publicznych. Aby zrealizować ten cel, sformułowane zostały trafnie trzy hipotezy badawcze, które następnie poddano weryfikacji. Pierwsza z nich brzmi: „Kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich w Polsce jest zgodne z reformacyjnym rozumieniem urzędu zwiastowania słowa Bożego”. Druga hipoteza to stwierdzenie: „Kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich w Polsce jest zorganizowane i prowadzone zgodnie z zasadami edukacji dorosłych”, trzecia zaś ma treść: „Kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich w Polsce przygotowuje do aktualnych zadań duchownego związanych z publicznym występowaniem” (s. 12).

Za podstawowe źródło wykorzystane w badaniach autor rozprawy uznaje Pismo Święte, powołuje się przy tym na aż cztery jego edycje. Drugą grupę źródeł stanowią księgi wyznaniowe, kolejne źródła to akta prawa państwowego, akta prawa kościelnego, nieopublikowane dokumenty poszczególnych uczelni (w tym m.in. programy studiów, karty przedmiotów), a także wywiady przeprowadzone z osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie homiletyczne duchownych w wymienionych wcześniej denominacjach. Wywiady te stanowią szczególnie nowatorski wkład do badań nad tym tematem. Opracowania naukowe, z których korzystał doktorant, były bardzo liczne i odnosiły się do zróżnicowanych tematycznie zagadnień. Znaczna ich część dotyczyła historii omawianych Kościołów, dziejów kaznodziejstwa,

dydaktyki, języka używanego w środowisku ewangelikalnym, a więc także w homiletyce. Zwraca uwagę obszerność przywoływanej literatury, a także jej międzywyznaniowy charakter. Jerzy Rzędowski – co cenne – wykracza w swoich badaniach poza tytułową konfesję i przywołuje inne perspektywy. Do materiałów, na podstawie których została napisana dysertacja, zaliczają się także teksty kazań (opublikowane), niepublikowane prace dyplomowe i wreszcie liczne strony internetowe.

Autor posłużył się w dysertacji paradygmatem analizy teologii praktycznej, zwanym też paradygmatem praktycznoteologicznym (dalej: paradygmat pastoralny), który wyznaczył kierunek prowadzonych przez niego badań. Paradygmat ten stanowi, że trzy elementy treściowe teologii praktycznej, czyli znajomość istoty Kościoła, analiza obecnej sytuacji Kościoła oraz wnioski pastoralne, odpowiadają trzem etapom badawczym. Autor rozprawy wyczerpująco wyjaśnił specyfikę tych etapów. Pierwszy z nich polega na analizie przesłanek teologicznych, która służy określeniu istoty i podstawowych funkcji Kościoła. Postawione tu zatem zostaje pytanie: jak powinno być (według Biblii, prawa kościelnego i literatury teologicznej)? Drugi etap wymaga zbadania sytuacji świata i Kościoła przy pomocy metod nauk empirycznych, np. psychologii, pedagogiki, socjologii czy antropologii kulturowej, pomimo że efekty tych badań interpretowane są z punktu widzenia teologii. Efektem tego etapu powinno być przedstawienie obecnego modelu kształcenia polskich pastorów, a więc znalezienie odpowiedzi na pytanie: jak jest? W trzecim etapie dokonuje się zestawienie tego, jak powinno być, z tym, jak w rzeczywistości jest, co prowadzi do ustalenia aktualnych wniosków, postulatów, modeli działania.

W pracy na poszczególnych etapach wykorzystano kilka metod roboczych. Należą do nich m.in. metody: analizy, syntezy, egzegezy, interpretacji, klasyfikowania, wywiadu oraz historyczna i porównawcza. Są to metody trafnie dobrane do opisanego paradygmatu.

2. Realizacja badań

Doktorant, zgodnie z przyjętym paradygmatem, swoje badania rozpoczyna od etapu kryteriologicznego, czyli od ustalenia teologicznych podstaw kształcenia homiletycznego protestanckich duchownych. W tym celu poddaje analizie teksty biblijne, doktrynę i akty prawne wybranych denominacji, teologię protestancką, literaturę homiletyczną oraz retorykę.

W wyniku podjętych działań dochodzi on do wskazania istotnych cech urzędu duchownego, a mianowicie:

1. istotą i celem urzędu duchownego jest zwiastowanie słowa Bożego;
2. urząd ten został ustanowiony przez Jezusa Chrystusa, jego formy zaś nie mają charakteru doktrynalnego;
3. powołanie na urząd jest aktem zboru, a nie osoby ordynującej;
4. osoby ordynowane i nieordynowane są sobie równe co do godności i odpowiedzialności w Kościele, co wynika z kapłaństwa powszechnego (s. 94).

W drugiej części badań mamy do czynienia z rozszerzeniem perspektywy badawczej – kształcenie homiletyczne zostało tutaj potraktowane jako kształcenie dorosłych. W związku z tym mgr Jerzy Rzędowski stawia ważne pytania:

1. na czym polega kształcenie dorosłych?
2. w jaki sposób ustala się cele i metody tego kształcenia w przypadku duchownych?
3. na czym polega specyfika kształcenia homiletycznego po zakończonych studiach (s. 95)?

Odpowiedzi na te pytania autor rozprawy poszukuje m.in. w dydaktyce homiletycznej, głównie spoza środowiska protestanckiego oraz w aktach prawnych kształcenia akademickiego. Poszukiwania te doprowadziły go do ważnego stwierdzenia: „u przyszłych pastorów należy kształtować takie postawy jak otwartość na zmiany i kreatywność, a także umiejętność odróżniania ponadczasowej treści od zmieniających się sposobów jej przekazywania, celów od środków ich realizacji. Kształcenie ustawiczne jest więc niemniej ważne od przygotowującego do rozpoczęcia pracy (akademickiego)” (s. 156).

Przedmiotem rozważań podjętych w trzeciej części badań jest treść kształcenia homiletycznego duchownych protestanckich. Doktorant zastanawia się w niej nad tym, co mówca kościelny powinien wiedzieć, jakie umiejętności powinien posiadać i jakie postawy powinien reprezentować. Z analiz efektów uczenia zawartych w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji oraz literatury protestanckiej wynika, że:

1. w zakresie wiedzy mówca kościelny powinien odznaczać się znajomością teologii, zwłaszcza dogmatyki i homiletyki oraz słuchaczy – ich życia, problemów, sposobów myślenia;
2. w zakresie umiejętności powinien on umieć wykorzystywać wiedzę do rozwiązywania problemów, komunikować się z różnymi odbiorcami, organizować pracę własną i innych oraz uczyć się;

3. w zakresie postaw powinien być gotowy do krytycznej oceny własnej wiedzy i odbieranych informacji, odpowiedzialnego traktowania ról zawodowych, działania na rzecz drugich (s. 236).

Ostatnia część badań ma charakter empiryczny i dotyczy aktualnego stanu kształcenia homiletycznego protestanckich duchownych w Polsce. Magister Jerzy Rzędowski stawia w niej kolejne ważne pytania:

1. jak jest zorganizowane kształcenie homiletyczne polskich pastorów?
2. co stanowi treść tego kształcenia, jeśli chodzi o wystąpienia publiczne?
3. jaka jest oferta związana z doksztalcaniem pastorów w zakresie wystąpień publicznych?
4. jakie pomoce (podręczniki, książki, periodyki) mają dzisiaj do dyspozycji duchowni protestanczy (s. 237)?

Poszukując odpowiedzi na postawione wyżej pytania doktorant przeanalizował obowiązujące w Polsce ustawodawstwo, dokumenty uczelni teologicznych i instytucji prowadzących kształcenie homiletyczne oraz informacje uzyskane podczas wywiadów z osobami prowadzącymi zajęcia z homiletyki lub za takie zajęcia odpowiedzialne. Analizy te doprowadziły go do ciekawych wniosków:

1. każda denominacja protestancka może swobodnie kształcić w zakresie homiletyki swoich duchownych w kilku polskich uczelniach;
2. kształcenie to, ze względu na ograniczenia liczby godzin, często zawęża się do kształcenia kaznodziejskiego lub nauczycielskiego;
3. polscy protestanci odczuwają brak literatury na tematy kaznodziejskie i wystąpień publicznych.

3. Wyniki badań

We wstępie rozprawy mgr Jerzy Rzędowski postawił trzy hipotezy. Przeprowadzone przez niego badania pozwoliły na ich weryfikację. Pierwsza hipoteza została pozytywnie zweryfikowana, dwie pozostałe potwierdziły się częściowo.

Doktorant rzetelnie wykazał, że kształcenie duchownych protestanckich w Polsce jest zgodne z reformacyjnym rozumieniem urzędu zwiastowania słowa Bożego, tak jak to zostało sformułowane w pierwszej hipotezie. Wyraża się to m.in. w ważnym miejscu, jakie zajmują

przedmioty biblistyczne w programach studiów, w przewadze biblistów wśród specjalizacji naukowych absolwentów, w sposobie powoływania na urząd duchowny. Ponadto, autor za pozytywną weryfikację postawionej hipotezy słusznie uznał fakt, że w organizacji i treści kształcenia studenci są traktowani tak samo, niezależnie od tego, jakie stanowiska planują zajmować w Kościele, nie stosuje się tu podziału na duchownych i świeckich, a różne ich zadania są przedstawiane jako podobnie ważne i potrzebne. Co istotne, członkowie różnych denominacji studiują razem, a to – jak podkreślił autor rozprawy – pokazuje protestanckie rozumienie nie tylko urzędu duchownego, ale i całego Kościoła.

Druga hipoteza, mówiąca o tym, że kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich w Polsce jest realizowane zgodnie z zasadami edukacji dorosłych, została tylko częściowo potwierdzona. Autor zauważył, że prowadzone są studia akademickie zarówno licencjackie, magisterskie, jak i doktorskie w tym zakresie, że w kształceniu tym wykorzystywane są metody aktywne, że sformułowane są efekty uczenia się, co sprzyja planowaniu procesu dydaktycznego, że proponuje się kształcenie ustawiczne już na etapie przygotowania do zawodu (dla niektórych jest ono obowiązkowe). Mimo małej ilości czasu przeznaczonego na zajęcia homiletyczne wykładowcy starają się skupiać na zagadnieniach praktycznych. Magister Jerzy Rzędowski zasadnie jednak wskazuje, że studenci nie są – wbrew przyjętym założeniom – współautorami zajęć, ich aktywność i sprawczość jest prawie taka sama jak ucznia szkoły średniej. W zbyt małym też stopniu – zdaniem doktoranta – wykorzystuje się w kształceniu homiletycznym pastorów nowoczesne technologie.

Trzecia hipoteza, odnosząca się do przygotowania pastorów w Polsce do aktualnych zadań duchownego związanych z publicznym występowaniem poprzez kształcenie homiletyczne, również nie w pełni się potwierdziła. Autor rozprawy wykazał, że programy kształcenia protestanckich duchownych jako mówców odnoszą się do wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych. Zaznaczył, że każdy z tych trzech składników uczenia się występuje z podobną częstotliwością. Podkreślił, że w związku z małą liczbą godzin przeznaczonych na homiletykę wykładowcy przekazują te treści, które według ich doświadczenia są najważniejsze, bo pełna realizacja założonego programu jest niemożliwa. Program ten pomija jednak lub uwzględnia w zbyt małym stopniu takie zagadnienia jak np. znajomość społeczno-kulturowego kontekstu działalności homiletycznej, umiejętność posługiwania się technikami informacyjno-komunikacyjnymi, organizacja pracy nad bardziej zaawansowanymi zadaniami, radzenie sobie z treścią, profilaktyka trudności w relacjach ze zbożem, kwestia manipulacji, przedsiębiorczości w myśleniu i działaniu. Autor krytycznie zauważył też, iż większość pro-

gramów ignoruje fakt, że zadania duchownego jako mówcy od dawna nie ograniczają się wyłącznie do kaznodziejstwa i że jest on zobowiązany do licznych wystąpień o innym charakterze, do czego nie jest należycie przygotowany.

4. Uwagi i pytania wynikające z krytycznej analizy badań

Podczas krytycznej analizy opisanych w rozprawie badań zrodziły się pewne uwagi i pytania. Wszystkie one wiążą się ze słusznie zastosowanym w rozprawie paradygmatem pastoralnym. Paradygmat ten – jak to już zaznaczono wcześniej – składa się z trzech etapów badawczych: kryteriologicznego (eklezjologicznego), kairologicznego (socjologicznego) i prakseologicznego (strategicznego). W literaturze specjalistycznej – zamiast etapów – mówi się o przesłance większej, przesłance mniejszej i wnioskach, a w języku potocznym mówi się też o stanach: pożądanym, zastanym i postulowanym.

1. Recenzowana rozprawa składa się z czterech rozdziałów. Jak te rozdziały mają się do trzech etapów paradygmatu pastoralnego? Innymi słowy, czy da się przyporządkować poszczególne rozdziały konkretnym etapom paradygmatu?

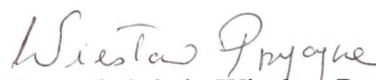
2. Na etapie kryteriologicznym paradygmatu pastoralnego szuka się teologicznych przesłanek zbawczej działalności Kościoła w Biblii, w doktrynie danego Kościoła i w teologii. Tymczasem autor rozprawy podstaw dla kształcenia homiletycznego, które mieści się w działalności zbawczej Kościoła, poszukuje m.in. w retoryce klasycznej, która nie jest dyscypliną teologiczną. Jak to należy rozumieć?

3. Czy w pierwszym rozdziale rozprawy, biorąc pod uwagę jej tytuł i cel, chodzi o teologiczne podstawy urzędu duchownego, czy o teologiczne kryteria kształcenia homiletycznego duchownych protestanckich, wynikające z refleksji nad istotą Kościoła i nad jego funkcjami?

4. Na etapie prakseologicznym dokonuje się oceny wyników badań, formułuje postulaty i proponuje modele pastoralne, według których powinna być prowadzona działalność zbawcza Kościoła obecnie i w przyszłości. Gdzie w rozprawie jest mowa o tych postulatach i modelach kształcenia homiletycznego pastorów w przyszłości?

5. Konkluzja końcowa

Recenzowana rozprawa jest nowatorska. Jej autor podjął się nieopracowanego dotąd tematu, jakim jest kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich w Polsce. W swoich badaniach oparł się na wiarygodnych źródłach i bogatej literaturze przedmiotu, również spoza środowiska protestanckiego. Posłużył się przy tym paradygmatem pastoralnym i właściwymi metodami roboczymi. Wszystko to doprowadziło go do przekonujących wniosków mówiących o tym, że kształcenie homiletyczne duchownych protestanckich jest niewystarczające, choć nie brakuje w nim także jasnych punktów. W ten sposób rozprawa mgra Jerzego Urzędowskiego wypełnia pewną lukę w literaturze przedmiotu i stanowi cenny wkład w rozwój nauk teologicznych, których częścią jest teologia praktyczna. Oznacza to, że niniejsza rozprawa spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim określone w *Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym z późniejszymi zmianami*. W związku z tym proszę Radę Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie o dopuszczenie mgra Jerzego Rzędowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. prof. dr hab. Wiesław Przyczyna

emerytowany pracownik UPJPII w Krakowie

Kraków, 28.11 2022 r.